

STEPHEN
KING



DOKTOR SEN

Prószyński i S-ka

Powrót do hotelu Panorama

Fahrenheit Crew



Stephen King

Doktor Sen

Prószyński i S-ka

Warszawa 2013

Stron: 655

Cena: 42 zł

Stephen King to marka sama w sobie. Ten niezwykle popularny pisarz amerykański ma na koncie kilkadziesiąt książek i niezliczone opowiadania. Jego karierę rozpoczęła kultowa publikacja pt. „Carrie”, opowiadająca historię obdarzonej nadnaturalnymi zdolnościami dziewczyny, prześladowanej przez szkolnych rówieśników. Motyw zdolności paranormalnych fascynuje Kinga od początku jego kariery literackiej i objawia się z pełną mocą w powieści „Lśnienie”. Książka, trzecia z kolei w twórczości autora, zdobyła oszałamiającą popularność i podbiła serca czytelników, którzy śledzili losy małego, obdarzonego zdolnościami telepatycznymi Danny’ego Torrance’a. Od czasu premiery „Lśnienia” minęło ponad trzydzieści lat, a niezwykle płodny King wydał od tej pory wiele innych powieści, które - co tu dużo mówić - prezentowały bardzo różny poziom. Problem ze sławnymi pisarzami jest taki, że ich książki są wydawane niezależnie od jakości. Nazwisko autora gwarantuje przecież wysoki poziom sprzedaży. To oczywiście sprawia, że, kupując książkę Kinga, możemy się spodziewać właściwie wszystkiego. Od arcydzieła, jakim jest „Dallas ‘63”, do „Pod kopułą”, które ciągnie się niemiłosiernie i na koniec pozostawia czytelnika sam na sam z wymuszonym i przekombinowanym zakończeniem. Mając to na względzie, sięgając po najnowszą powieść autora - „Doktor Sen” - na wszelki wypadek nie okazywałam nadmiernego entuzjazmu, nawet po tym, gdy dowiedziałam się, że pozycja jest kontynuacją kultowego „Lśnienia”.

Po wydarzeniach w nawiedzonym hotelu Panorama mały Danny Torrance i jego poszkodowana w wybuchu matka Wendy próbują ułożyć sobie życie na nowo. Nie jest to jednak takie proste. Traumą

dziecka potęguje fakt, że jego zdolności paranormalne jeszcze wzrosły i nie pozwalają normalnie funkcjonować w codziennym życiu. Nawiedzany przez duchy i zjawy, dość wcześnie popada w alkoholizm. Stany oszołomienia pozwalają mu na ucieczkę ze świata zjaw z hotelu Panorama. Daniel stacza się na samo dno. W rozpaczliwej próbie ratowania samego siebie wyjeżdża z miasta i - wiedziony dziwnym odczuciem - zatrzymuje się w niewielkim miasteczku Frazier. Tu dostaje pracę, zapisuje się do AA i - dzięki pomocy nowych znajomych, powoli wraca do normalnego życia. Jego nadnaturalne umiejętności pomagają mu w pracy w hospicjum. Danny towarzyszy śmiertelnie chorym pacjentom w przejściu na tamten świat. Tymczasem w pobliskim miasteczku przychodzi na świat wyjątkowa dziewczynka. Kontaktuje się z Dannym od niemowlęctwa, a parę lat później prosi o pomoc. Na trop Abry Stone wpada podejrzana grupa o nazwie Prawdziwy Węzeł. Życiu dziecka grozi niebezpieczeństwo.

Wypada teraz zadać sobie pytanie, czy King sprostał legendzie „Lśnienia” i czy losy małego Daniela zostały przez autora skonstruowane na tyle wiarygodnie, by książkę „Doktor Sen” czytało się z równym napięciem. Kontynuacje nierzadko bywają mierną kopią swoich wielkich poprzedników i niejeden autor miał okazję się przekonać, jak gorzko smakuje całkowita kłapa po niedawnym, spektakularnym sukcesie. King na szczęście uniknął podobnej historii i mogę z pełną odpowiedzialnością napisać, że „Doktor Sen” jest dobrym następcą „Lśnienia”. Czytelnik, nawet po tylu latach od premiery pierwszej części, nie odczuje dysonansu i przeczyta najnowszy utwór Stephena Kinga z dużą przyjemnością.

Jagna Rolska